

Le point de départ de la métaphysique — (leçons sur le développement historique et théorique du problème de la connaissance) par J. Maréchal, S. J. (Cahier I.: De l'Antiquité à la fin du Moyen Age: La critique ancienne de la connaissance) — Librairie Félix Alcan 108, Boulevard St. Germain Paris (VI). Charles Beyaert, editeur 6, Rue Notre Dame Bruges (Belgique).

Jednym z najbardziej aktualnych i żywotnych zagadnień, jakie zajmują myśl filozoficzną ostatniej doby, jest bezsprzecznie problem poznania. Wiadomo powszechnie, jak wybitną rolę odgrywa ów problem w życiu intelektualnym tych, co się studjom wyższym oddają; doświadczenie codzienne również nam wykazuje naocznie, jak niesłychanie głęboki i doniosły jest wpływ tego problemu, gdy chodzi o urobienie i ukształtowanie światopoglądu lub uzasadnienie, rozwinięcie i pogłębienie idei i przekonań religijnych. Jak z jednej strony pozytywne rozwiązanie tego zagadnienia może wlać w duszę dużo światła i pogody, pogłębiając w jej świadomości refleksyjnej i filozoficznej naczelną zasadę życiową, tak z drugiej strony negatywne jego rozstrzygnięcie z nieubłaganą logiką i zawrotną szybkością wtrąca w bezdeń zwątpień i sceptycyzmu, naprzód intelektualnego, a potem moralnego i religijnego. Kto bowiem w badaniach swych filozoficznych doszedł do konkluzji, że umysł ludzki jest nędzną ofiarą złudzeń, gdy sobie schlebia, że jest w stanie poznać prawdę obiektywną, i to nie tylko „doświadczalną“, ale także „ponadzmysłową“, przed tym logicznie otwiera się droga wszelkich „izmów“, których naturalnym kresem w dziedzinie życia religijnego jest ateizm teoretyczny w tej lub owej formie.

Z drugiej strony, by zwycięsko walczyć przeciw tym kierunkom naukowym, nie wystarczy tylko powoływać się na t. zw. „konieczność praktyczną“ obiektywizmu (dogmatycznego) poznania, zadającego kłam tym teorjom i konstrukcjom myślowym wszelkich sceptycznych czy idealistycznych odcieni, lecz należy nadto wykazać, że rozstrzygnięcie problemu poznania w myśl obiektywizmu transcendentalnego jest również koniecznością „teoretyczną“ i „logiczną“.

Pod tym względem olbrzymie, wprost nieocenione usługi oddać może dzieło pod wyżej przytoczonym tytułem.

Autor jego, ks. J. Maréchal, profesor na fakultecie filozof. OO. Jezuitów w Lowanium, zdobył już na polu filozofii ścisłej dobrze zasłużone wawrzyny szeregiem gruntownych prac z zakresu szczególnie psychologii i biologji, a wydawanych już to w formie dzieł większych, już to artykułów, zamieszczanych w różnych czasopismach belgijskich, francuskich, niemieckich i włoskich, które mu zapewniły zaszczytne miejsce w rządzie pierwszorzędných powag naukowych na polu psychologii.

Z dzieła, wyżej wymienionego, składającego się z 6 części, wyszła dopiero w ubiegłym miesiącu część I, („cahier I“), obejmująca 160 str. in 8<sup>o</sup> (kosztująca 14 franków belg.), a omawiająca rozwój historyczny i teoretyczny problemu poznania w starożytności i średniowieczu, począwszy od chwili, w której budzić się zaczyna w filozofii greckiej duch krytycyzmu, wyszydzający naiwny objektywizm i dogmatyzm panujących wszechwładnie kosmogonij poetycznych i mitów religijnych, a kończąc na przedświcie filozofii nowożytnej, agnostycyzmie fideistycznym Nominalizmu wogóle, a Okkamizmu w szczególności.

Celem autora nie było pisanie podręcznika historii, dającego wyczerpujący całokształt rozwoju myśli filozoficznej, jak to sam w przedmowie z naciskiem zaznacza: „nous ne faisons pas l'oeuvre d'historien“; drobiazgowo bowiem rozprawianie poszczególnych systemów w ich chronologicznym pochodzie, wzajemnem oddziaływaniu na siebie i modyfikowaniu, nie tylko nie wieleby pomogło do rozwiązania zasadniczego problemu poznania, lecz przeciwnie mnogością szczegółów, uwypuklaniem momentów drugorzędnych, koniecznością powtarzania się i t. p., zaciemniłoby w wysokim stopniu istotny, rdzenny punkt, o który autorowi szczególnie chodzi. Cel, jaki sobie autor założył, daleko łatwiej i pewniej się osiągnie, gdy z historii filozofii wybierze się pewne klasyczne, typowe okresy (les phases essentielles), wybitnie charakteryzujące poszczególne epoki, a streszczone w dziełach głównych ich twórców i najwybitniejszych myślicieli — następnie wykaże się ich stanowisko w kwestji poznania, ich postawę vis à vis fundamentalnego problemu epistemologii. Metoda ta ostatnia, obrana przez autora, przyczynia się w wysokiej mierze do jasności i przejrzystości jego wykładów, wprowadzając czytelnika stopniowo, krok za krokiem, w istotną treść zagadnienia i, ukazując mu logiczny i ideowy rozwój, komplikacje i zabarwienia, jakie problemowi temu nadają w pochodzie wieków poszczególne epoki i szkoły; z drugiej strony, ukazując czytelnikowi głębokie niedomagania logiczne różnych systemów filozoficznych i wpływ tych właśnie niedomagań na sformułowanie i solucję zasadniczego problemu poznania, eliminuje stopniowo te niestałe, efemeryczne i połowiczne próby i toruje drogę do jedynie racjonalnego, trwałego i wytrzymującego wszelkie krytyki rozwiązania.

Żelazna logika w dowodzeniu, ścisłość w wyrażeniu, jasność i treściwość w ujęciu, obiektywność w przedstawianiu obcych teoryj, stateczny i sprawiedliwy sąd o różnych kierunkach naukowych i ich głównych przedstawicielach, których znajomość czerpie nie tylko ze źródłowych dzieł i monografij, lecz szczególnie z własnego pracowitego studjum i wnikania w myśl samych autorów, o których chodzi, wreszcie zharmonizowanie elementu analitycznego z syntetycznym w rozwijaniu idei, — oto

główne zalety, które tak dodatnio charakteryzują część I. dzieła. Następna (II.) część, omawiająca „konflikt racjonalizmu i empiryzmu w filozofii nowożytnej przed Kantem“ wyjdzie z druku w najbliższych dniach. Po niej wyjdzie „Krytyka Kanta“ (część III. dzieła), następnie „Idealizm absolutny“ (stanowiący część IV. dzieła); dwie ostatnie części (V. i VI.) zajmują się Tomizmem, jego stosunkiem do filozofii nowożytnej i jego apologją.

Hastings, (Anglja), dn. 15. I. 1923.

*Ks. Paweł Siwek T. J.*